

Mądzik z... Zielonej Góry

„Ludzkie ciało... prowokuje, kusi, podnieca, zachwyca i wzbudza szacunek. Przez spojrzenie i dotyk na nie reagujemy. Jest zapisem czasu, któryje przestacza, aż w końcu unicestwia. Odmierzane godziny przewartościowują podniety, jakie to ciało w nas wyzwala. Wspaniały symbol tajemnicy czasu. Tajemnicy, z którą choć trudno się pogodzić, dostarcza impulsu do tworzenia: każe się przed nią pokłonić” - pisze Leszek Mądzik w nawiązaniu do spektaklu „Strumień”, który zrealizował na scenie Teatru Lubuskiego w Zielonej Górze.

„Strumień” miał premierę 30 września ubiegłego roku. Był wydarzeniem otwierającym obchody 55. lecia zielonogórskiego teatru. Teraz będzie okazją obejrzeć spektakl w Lublinie, gdyż 20 lutego aktorzy z Zielonej Góry zagrają go gościnnie w Teatrze im. J. Osterwy. Lubelska publiczność zobaczy innego Mądzika, który wprawdzie dalej tworzy teatr uniwersalny plastycznie i wizualnie, ale inny od tego znanego ze spektakli Sceny Plastycznej KUL.

Autorem muzyki jest Andrzej Zarycki. Przypomnijmy tylko, że jest on autorem muzyki do wielu znanych piosenek wykonywanych przez Ewę Demarczyk, m.in. „O cudownych narodzinach Bolesława Krzywoustego” do tekstu Galla Anonima, „Hercowicz” i „Cyganka” do tekstów Mandelsztama oraz „Pieśń nad pieśniami” do tekstu starotestamentowego. Od połowy lat 80. komponuje głównie muzykę teatralną i filmową.

AGNIESZKA KURKOVA/OLGA

